



Sygn. akt I CSK 364/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 października 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną; zasądza od powoda na rzecz
Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa
3.600 (trzy tysiące sześćset) zł kosztów zastępstwa prawnego
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 października 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda M. B. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 lipca 2013 roku oddalającego powództwo w sprawie o zapłatę przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra [...] oraz Ministra [...].

Powód domagał się zasądzenia 38 556 339 zł za szkodę wyrządzoną przez ustawodawstwo polskie obowiązujące w latach 1994 - 2012. Źródła szkody upatrywał w regulacjach prawnych, na podstawie których nie był w stanie prawidłowo zarządzać nieruchomościami, ani uzyskiwać z nich godziwych korzyści, tj. w ustawie z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 z późn. zm.) oraz w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 z późn. zm.) wraz z towarzyszącymi przepisami prawnymi regulującymi zagadnienie korzystania z lokali mieszkalnych.

Przyjmując za podstawę żądania pozwu art. 417 k.c. co do roszczeń powstałych przed 31 sierpnia 2004 r. i art. 417¹ k.c. co do roszczeń powstałych po 1 września 2004 r., które przewidują odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez wydanie aktu normatywnego, uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał przesłanek, które uzasadniałyby odpowiedzialność pozwanego na tej podstawie. Po pierwsze, w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2005 r. wydanego w sprawie sygn. akt K 4/05 o niekonstytucyjności art. 1 pkt 9 lit. a) nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 17 grudnia 2004 r. w części oraz niekonstytucyjności art. 1 nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 22 grudnia 2004 r., od chwili ogłoszenia tego wyroku w Dzienniku Ustaw, istniała możliwość ustalenia wysokości opłat za używanie lokalu w drodze umowy. Właściciele lokali mogli więc bez dotychczasowych ograniczeń ustawowych pokrywać nie tylko

wydatki związane z utrzymaniem tych lokali, ale również pobierać pożytki z tych lokali. Ponadto, za akty prawne wyrządzające powodowi szkodę nie mogą być uznane przepisy obowiązujące, których niekonstytucyjność nie została stwierdzona. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a szkodą, którą rzekomo poniósł.

Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez powoda za okres od 1994 r. do 26 kwietnia 2005 r. Przepis art. 442 § 1 k.c. uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Sąd Okręgowy wskazał, że w związku z wydaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2005 r. (K 4/05), który ostatecznie zniósł pozostałe ograniczenia swobodnego kształtowania czynszów najmu lokali, z dniem ogłoszenia tego wyroku, tj. z dniem 26 kwietnia 2005 r. rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia, bowiem od tej chwili powód dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Roszczenia odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa z tytułu bezprawia legislacyjnego uległy zatem przedawnieniu z dniem 26 kwietnia 2008 r.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, jakoby podstawę roszczenia odszkodowawczego mógł stanowić wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 czerwca 2006 r. wydany w sprawie Marii Hutten - Czapskiej. Nie ma bowiem uzasadnionych podstaw do przypisywania wyrokom Europejskiego Trybunału Praw Człowieka znaczenia orzeczeń prejudycjalnych w rozumieniu art. 417¹ § 1 k.c.

Oddalając apelację powoda, Sąd Apelacyjny wskazał, że podstawę odpowiedzialności Państwa za delikt legislacyjny mający miejsce od wejścia w życie Konstytucji RP aż do 31 sierpnia 2004 r. stanowił art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 sierpnia 2004 r. Tzw. bezprawie legislacyjne może polegać

na wydaniu aktu normatywnego, jak też przybrać postać zaniechania legislacyjnego. W tym ostatnim przypadku bezprawie normatywne będące źródłem szkody może być ustalone przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy w postępowaniu odszkodowawczym. Inaczej natomiast kwestia odpowiedzialności Skarbu Państwa przedstawia się w razie, gdy źródłem szkody jest wydanie aktu normatywnego, który, według twierdzeń poszkodowanego, jest sprzeczny z ratyfikowaną umową międzynarodową. W takim przypadku, kompetencja do zbadania zgodności ustawy z ratyfikowaną umową międzynarodową, tak jak w przypadku badania zgodności ustawy z Konstytucją, należy w myśl art. 188 Konstytucji, do Trybunału Konstytucyjnego. Sądy nie mogą same decydować o niekonstytucyjności ustaw, gdyż wyłączną kompetencję w tym zakresie, zgodnie z art. 188 Konstytucji, ma Trybunał Konstytucyjny. Kwestia zgodności wskazywanych przez powoda ustaw z Europejską Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, umową międzynarodową ratyfikowaną przez Rzeczpospolitą Polską za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie (art. 1 ustawy z dnia 2.10.1992 r. o ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. Nr 85, poz. 427) nie była przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Brak jest zatem podstaw do ustalenia w niniejszym postępowaniu, iż doszło do bezprawia legislacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 417¹ § 1 k.c. Stosowanie art. 417¹ k.c. jest wykluczone w odniesieniu do zdarzeń, które miały miejsce przed dniem jego wejścia w życie. W świetle art. 417¹ § 1 k.c. odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie *aktu normatywnego*, uwarunkowana jest stwierdzeniem we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą (niekonstytucyjność przepisu). Do stwierdzenia niezgodności aktów normatywnych z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kompetentny jest Trybunał Konstytucyjny (por. art. 188 Konstytucji RP oraz art. 2 i 41-45 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym).

Odnosząc się do znaczenia wyroku ETPCz z dnia 19 czerwca 2006 r. w sprawie Marii Hutten-Czapskiej, Sąd Apelacyjny wskazał, że orzeczenie to nie ma charakteru prejudykatu w rozumieniu art. 417¹ § k.c. i nie może stanowić podstawy do orzekania w sprawie odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa

za szkodę wyrządzoną przez wydanie aktu normatywnego. Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, podobnie jak wyroki sądów krajowych, wywołują skutki między stronami, tj. *inter partes* a nie *erga omnes*. Wyrok ETPCz może stanowić prejudykat w postępowaniu krajowym w rozumieniu art. 417¹ § 1 k.c. jedynie dla stron postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, czyli osób, które wniosły skargę przeciwko Państwu Polskiemu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 442 k.c., uchylonego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007, nr 80, poz. 538), Sąd Apelacyjny przypomniał, że zgodnie z art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie poddawał krytycznej analizie przepisy ustaw normujących najem lokali mieszkalnych oraz chroniących prawa lokatorów. Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2005 r. (K 4/05, OTK-A 2005/4/37), który wszedł w życie dnia 26 kwietnia 2005 r., Trybunał Konstytucyjny ostatecznie zniósł ograniczenia swobodnego kształtowania czynszów najmu lokali. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie może budzić wątpliwości, że powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 k.c.) właśnie z tego orzeczenia. Oznacza to, że roszczenie powoda stało się wymagalne z dniem 26 kwietnia 2005 r., a nie z dniem powzięcia informacji o wyroku ETPCz w sprawie Marii Hutten-Czapskiej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, zaskarżając go w całości. W skardze opartej wyłącznie na pierwszej podstawie kasacyjnej zarzucił naruszenie art. 417 k.c., art. 417¹ § 1 k.c., art. 442 § 1 k.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Prawidłowe jest stanowisko Sądów obu instancji, iż początek biegu przedawnienia zgłoszonych w pozwie roszczeń należy liczyć od dnia 26 kwietnia 2005 r., tj. od opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2005 r. w sprawie K 4/05. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał wyraźnie stwierdził, że dotychczasowe ograniczenia ustawowe w ustalaniu wysokości czynszu przestają obowiązywać, a zatem od tego dnia, według formuły z art. 442¹ k.c. (tożsamej w tej kwestii z formułą poprzednio obowiązującego art. 442 k.c.), powód „dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a tym samym od tej daty zaczął biec trzyletni termin przedawnienia jego roszczeń. Odmienne stanowisko powoda, w którym powołuje się na uregulowanie zawarte w art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 93), jest nieuzasadnione. Przepis ten stanowi, że do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kodeksu cywilnego. Nowy art. 442¹ k.c. utrzymał zasadniczy trzyletni okres z art. 442 k.c. przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, liczony od dowiedzenia się o szkodzie i osobie sprawcy. Wprowadził jedynie przedłużenia terminów w zakresie szczególnych szkód deliktowych (szkoda poniesiona przez małoletniego, szkoda na osobie oraz szkoda wynikła ze zbrodni lub występku), które nie wchodzą w grę w niniejszej sprawie. Pozew, którym powód dochodzi roszczeń odszkodowawczych za okres 1994 - 2012 został złożony do Sądu w dniu 6 sierpnia 2012 r. Wcześniej jednak, jak ustala Sąd, bo w 2009 r. powód wystąpił z zawezwaniem strony pozwanej do próby ugodowej w trybie art. 185 k.p.c. Przyjmując, że wezwanie to przerwało bieg przedawnienia, w rezultacie uznać należy, że zostały się - jako nieprzedawnione - roszczenia odszkodowawcze powoda za okres od 2006 r. do 2012 r. Roszczenia te jednak trafnie zostały ocenione przez Sądy, jako niezasadne. Jak to już zostało podkreślone, poczynając od 26 kwietnia 2005 r., czyli od daty zniesienia ograniczeń związanych z ustawową reglamentacją wysokości czynszów mieszkaniowych, powód - tak jak inni wynajmujący - uzyskał prawną możliwość przystosowywania dotychczasowych stawek czynszowych z jego lokali do wysokości stawek

rynkowych. Uznanie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego niekonstytucyjności dotychczas obowiązujących ograniczeń prawnych w tym zakresie usunęło stan bezprawności, który jest podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417¹ § 1 k.c. Stosownie do tego przepisu, przesłanką wystąpienia z roszczeniem przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie aktu prawnego jest uzyskanie prejudykatu w postaci „stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą”. Zgodnie z art. 188 Konstytucji, do wydania takiego prejudykatu uprawniony jest Trybunał Konstytucyjny. Prejudykat w postaci wyroku tego Trybunału z dnia 19 kwietnia 2005 r. mógł stanowić podstawę roszczeń odszkodowawczych powoda powstałych przed publikacją tego orzeczenia, a więc przed 26 kwietnia 2005 r., a te uległy przedawnieniu. Wobec uchylecia tym wyrokiem ograniczeń w reglamentacji czynszów mieszkaniowych, powodowi za okres po tej dacie roszczenia odszkodowawcze nie przysługują i słusznie zostały oddalone.

Powód w skardze kasacyjnej podtrzymuje stanowisko, że za taki prejudykat powinno uznać się wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 czerwca 2006 r. nr 35014/97 w sprawie Marii Hutten - Czapskiej przeciwko Polsce, w którym stwierdzono naruszenie przez państwo polskie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji. Stanowisko to, oparte na zastosowaniu prostej analogii do skutków prawnych wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego uregulowanych w art. 188 i art. 190 Konstytucji pomija zasadniczą różnicę w mechanizmie tych skutków, jaka istnieje pomiędzy orzeczeniem polskiego Trybunału Konstytucyjnego uznającym akt prawny za sprzeczny z aktem prawnym wyższego rzędu a wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wyrok polskiego Trybunału uwzględniający skargę unicestwia zaskarżony akt prawny, usuwa go z obowiązującego porządku prawnego, zaś wyrok Trybunału Strasburskiego takich skutków nie wywołuje, i, ze względu na konieczność respektowania zasady suwerenności państwa, wywoływać nie może. Ogranicza się więc do stwierdzenia faktu naruszenia przez pozwane państwo określonego przepisu Konwencji (Protokołu do niej) oraz do wydania zalecenia usunięcia stanu tego naruszenia. W sprawie ze skargi Marii Hutton - Czapskiej

zalecenie to miało następującą treść: „w celu położenia kresu systemowemu naruszeniu zidentyfikowanemu w niniejszej sprawie, pozwane państwo musi poprzez odpowiednie środki prawne i/lub innej natury zapewnić w krajowym porządku prawnym mechanizm utrzymujący sprawiedliwą równowagę pomiędzy interesami właścicielami budynków i ogólnym interesem społeczeństwa, w zgodzie z konwencyjnymi standardami ochrony prawa własności”. Jeśli już więc poszukiwać jakiejś analogii pomiędzy skutkami orzeczeń polskiego Trybunału a orzeczeniem w sprawie Marii Hutton Czapskiej, to można co najwyżej dopatrywać się tu podobieństwa do sytuacji prawnej powstałej w razie odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny terminu utraty mocy obowiązującej aktu prawnego uznanego za niezgodny z Konstytucją. W rezultacie takiej decyzji, w oznaczonym przez Trybunał terminie zdyskwalifikowany akt prawny obowiązuje nadal, a państwo ma obowiązek wprowadzenia w tym czasie regulacji prawnej zgodnej z Konstytucją. Naturalną konsekwencją tej konstytucyjnej decyzji Trybunału jest to, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w tym swoistym okresie przejściowym na skutek obowiązywania aktu prawnego uznanego za niekonstytucyjny (tak trafnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 125/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 138).

Europejski Trybunał Praw Człowieka nadał wyrokowi w sprawie Marii Hutton - Czapskiej status wyroku pilotażowego, którego istota sprowadza się do tego, że wyrok nie ogranicza się do rozstrzygnięcia konkretnej skargi, lecz nakłada na pozwane państwo obowiązek rozwiązania problemu o charakterze systemowym, dotyczącym całe szerokie grupy społeczne, z których mogą wywodzić się potencjalni skarżący w podobnych sprawach. Ta kategoria wyroków została wprowadzona do praktyki orzeczniczej Trybunału Strasburskiego stosunkowo niedawno (wyrok z dnia 22 czerwca 2004 r., sprawa 31443/96 Broniowski przeciwko Polsce,), głównie ze względów pragmatycznych. Nie zmienia jednak ona zasadniczego charakteru wyroków tego Trybunału w tym sensie, że - jak trafnie podnosi się w doktrynie - wyrok tego Trybunału nie przybiera postaci jakiegoś „europejskiego tytułu wykonawczego”, podlegającego przymusowej egzekucji. Realizacja wyroków Trybunału Strasburskiego odbywa się bowiem w trybie wykonywania zobowiązań państwa płynących z prawa publicznego

międzynarodowego pod nadzorem Komitetu Ministrów (art. 46 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Należy przy tym podkreślić, że w wyroku polubownym z dnia 28 kwietnia 2008 r., kończącym sprawę ze skargi Marii Hutton - Czapskiej, Europejski Trybunał dokonał pozytywnej oceny rozwiązań ustawowych wprowadzonych przez państwo polskie w wykonaniu zaleceń zawartych w wyroku Wielkiej Izby z dnia 19 czerwca 2006 r. Ocena ta została podtrzymana w innych sprawach wytoczonych przeciwko Polsce w związku z obowiązującymi poprzednio wadliwymi rozwiązaniami prawnymi dotyczącymi relacji właściciel - najemca lokalu na tle reglamentacji wysokości czynszu. Dlatego też, korzystając ze statusu prawnego wyroku pilotażowego wydanego w sprawie Marii Hutton – Czapskiej, Europejski Trybunał Praw Człowieka podjął decyzje, że spór w tych sprawach „został już rozstrzygnięty” dla celów art. 37 ust. 1 lit. b Konwencji, a dalsze ich rozpatrywanie nie jest uzasadnione i wykreślił te sprawy z rejestru. (por. m.in. decyzja z dnia 8 marca 2011 r., nr 3485/02, czy decyzja z dnia 8 marca 20011 r, nr 3485/02). W decyzjach tych uznał, że znowelizowany art. 8a ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów, ze zm. rozwiązały w sposób zadowalający problem wcześniejszego braku przepisów prawnych umożliwiających pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem nieruchomości i stworzyły warunki prawne i praktyczne dochodzenia przez właścicieli zwrotu wydatków ponoszonych w związku z nabyciem lub modernizacją nieruchomości. Wprowadziły jednocześnie gwarancje uzyskiwania przez właścicieli godziwego zysku z wynajmu lokali. W decyzjach tych podkreślono jednocześnie złożoność i rozmiar problemu odziedziczonego po systemie komunistycznym, dotyczącego sprawiedliwego wyważenia interesów właścicieli i lokatorów, przyznając, że jego rozwiązanie musiało z konieczności przebiegać stopniowo. Trybunał Europejski uznał przy tym, że przyjęty przez państwo polskie mechanizm naprawczy realizuje tę samą funkcję, co zadośćuczynienie z art. 41 Konwencji i określił, że jednym z podstawowych celów wyroku pilotażowego jest udzielenie państwu pomocy w rozwiązywaniu problemów systemowych na szczeblu krajowym.

Wywiązanie się przez państwo polskie z zobowiązań dotyczących zmian stanu prawnego, nałożonych w wyroku ze skargi Marii Hutton - Czapskiej sprawia, że odwoływanie się przez powoda do tego orzeczenia, jako swoistego prejudykatu, nie może stanowić przesłanki zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego, podobnie jak w okresie odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie przysługują roszczenia odszkodowawcze z tytułu obowiązywania w tym czasie aktu prawnego, który został uznany za niekonstytucyjny. Dlatego też, uwzględniając istotę treści oraz funkcje wyroku Europejskiego Trybunału w sprawie Marii Hutton - Czapskiej, należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 577/11, niepubl., że nie może być on uznany wprost za prejudykat w rozumieniu art. 417¹ § 1 k.c. do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego przeciwko Skarbowi Państwa z tytułu utrzymywania przez Państwo Polskie stanu prawnego powodującego ograniczenia prawa własności powoda przez uniemożliwienie mu swobodnego ustalania wysokości czynszu najmu. Trzeba przy tym dodać, że nie może odnieść skutku powoływanie się przez skarżącego na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2008 r. V CSK 271/08 (OSNC - ZD 2009, nr 3, poz. 78), w którym wyrażono pogląd, iż wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzający naruszenie prawa obywatela do sądu może być uznany za równoznaczny ze stwierdzeniem materialnoprawnej przesłanki bezprawności działania państwa i w konsekwencji rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą władzy publicznej. Stanowisko zawarte w tym wyroku odnosiło się bowiem do wydania orzeczenia o odmowie przez polski sąd zwolnienia od kosztów sądowych, które, w ocenie Trybunału, naruszało zastrzeżone w art. 6 Konwencji prawo powoda do sądu, zatem do przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417¹ § 2 k.c., nie zaś na podstawie paragrafu pierwszego tego przepisu, który jest podstawą roszczenia w niniejszej sprawie. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę na to, że wyrok z tamtej sprawy dotyczył indywidualnej sytuacji procesowej powoda, a sprawa niniejsza odnosi się do kwestii stanowiącej fragment bezprecedensowego w historii i arcytrudnego procesu transformacji całego ustroju gospodarczego z systemu gospodarki nakazowo - rozdzielczej, sterowanej przez państwo, do systemu

gospodarki wolnorynkowej. Z istoty rzeczy proces ten musiał mieć okres przejściowy na przyjęcie i dostosowanie mechanizmów regulacyjno - prawnych, co podkreślał zarówno Europejski Trybunał praw Człowieka w powołanych orzeczeniach, jak i nasz Trybunał Konstytucyjny (por. zwłaszcza wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2005 r., K 4/05, OTK – A 2005, nr 4, poz. 370) Przykładanie miary z jednej z tych spraw do drugiej jest więc nieusprawiedliwione. W tym kontekście należy odwołać się do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10, w której uznano, że ostateczny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym stwierdzono naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, nie stanowi podstawy wznowienia postępowania. Uchwała ta jest potwierdzeniem tego, że w sprawach cywilnych nie znajduje usprawiedliwienia stanowisko skarżącego, przyjmującego, że skutki wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przekładają się w sposób mechaniczny wprost i bezpośrednio na rozstrzygnięcia polskich sądów.

Z tych przyczyn skarga powoda podlegała oddaleniu, z obciążeniem go kosztami zastępstwa prawnego w instancji kasacyjnej (art. 398¹⁴ w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.).

jw

eb